

JAK MALOWANY PTAK – Dżem

Za oknem żywi ludzie,
Inny wymiar, inne życie
Czy wiesz, jak ciężko jest
Walczyć z każdym nowym dniem,
Każdej nocy modlić się
O bezpieczny, spokojny sen
Bez nadziei i bez szans
Spojrzeć w karty mówiąc pas
Czy przyjmiesz mnie mój Boże,
Kiedy odejść przyjdzie czas?
Czy podasz mi swą rękę?
A może będziesz się bał,
Będziesz się bał
Za oknem wrzeszczą ludzie,
Szybę stłukł rzucony kamień
Czy wiesz jak czuję się,
Gdy w objęciach trzyma śmierć?
Gdy wyrok napisany
w lekarza oczach szklanych
Gdy lecą, lecą tak,
Jak ten malowany ptak
Czy przyjmiesz mnie mój Boże,
Kiedy odejść przyjdzie czas?
Czy podasz mi swą rękę?
A może będziesz się bał?
Za oknem wrzeszczą ludzie,
Szybę stłukł rzucony kamień
Czy wiesz jak czuję się,
Gdy w objęciach trzyma śmierć?
Gdy wyrok napisany
w lekarza oczach szklanych
Gdy lecą, lecą tak,
jak ten malowany ptak
Czy przyjmiesz mnie mój Boże,
Kiedy odejść przyjdzie czas?
Czy podasz mi swą rękę?

A może będziesz się bał?
Czy przyjmiesz mnie mój Boże,
Kiedy odejść przyjdzie czas?
Czy podasz mi swą rękę?
A może będziesz się bał?
Będziesz się bał



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych